

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Ł. w Ł. w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Ł. przeciwko J. J. o zapłatę:

1. zasądził od J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Ł. kwotę 8.886,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 roku do dnia zapłaty,
2. zasądzoną należność rozłożył na 24 miesięczne raty, przy czym pierwsza rata w kwocie 261,11 zł, zaś kolejne 23 raty w kwotach po 375 zł każda, płatnych do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
4. nie obciążył pozwanego kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że w dniu 28 sierpnia 2012 roku pracownik powoda ustalił, iż samochód służbowy jednego z kierowców przebywających na urlopie został w tym czasie zatankowany. W konsekwencji postępowania karnego wszczętego na skutek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, polegającego na tankowaniu samochodów służbowych, które nie znalazły odzwierciedlenia w kartach drogowych pojazdów zapadł wyrok karny. J. J. został w nim uznany za winnego tego, że w okresie od czerwca 2008 roku do 12 sierpnia 2012 roku, działając w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.270,94 zł, w ten sposób, że dokonywał płatności za tankowanie pojazdu prywatnego kartami płatniczymi do tankowań pojazdów służbowych, nie ujawniając ich w kartach drogowych pojazdów, czym wprowadził pracodawcę w błąd co do nabycia i wykorzystania paliwa w ilości 5.296,36 l w celach służbowych, czym wypełnił dyspozycję art. 286 § 1 k.k. Poza wymierzeniem kary na J. J. nałożono na podstawie art. 72 § 2 k.k.

obowiązek naprawienia szkody w kwocie 25.270,94 zł w terminie 9 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Sąd Rejonowy ustalił również, że w dniu 11 sierpnia 2014 roku pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 25.270,94 zł, a w dniu

1 października 2014 roku został wezwany przez powoda do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 12.687,95 zł tytułem odsetek ustawowych od środków pieniężnych, z których korzystał wskutek bezprawnego dokonywania zapłaty za tankowane paliwo kartami Skarbu Państwa. Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu. Otrzymuje emeryturę w kwocie 2.200 zł, przeszedł zawał serca, jest po operacji wstawienia zastawki i bajpasów oraz cierpi na przepuklinę pachwinową. Koszty utrzymania mieszkania i zakupu leków ponoszone miesięcznie przez pozwanego to odpowiednio 200 zł i 300 zł. W dniu 8 sierpnia 2014 roku pozwany zawarł umowę pożyczki na kwotę 20.257,27 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 63 ratach miesięcznych po 570 zł, począwszy od 28 września 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji przyjął w ślad za pozwem, iż przedmiotem powództwa jest roszczenie o zapłatę odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą na skutek czynu niedozwolonego, którego dopuścił się pozwany, a polegającego na dokonaniu płatności za tankowanie prywatnego pojazdu przy użyciu kart płatniczych służących do tankowania pojazdów służbowych. W oparciu o przedstawione powyżej ustalenia faktyczne sąd pierwszej instancji zaprezentował pogląd, iż na gruncie niniejszej sprawy właściwość zobowiązania, podobnie jak w przypadku zagarnięcia środków pieniężnych, przesądza o możliwości żądania przez powoda odsetek już od daty wyrządzenia szkody, a nie dopiero od daty wezwania dłużnika do zapłaty. Jednocześnie, z powołaniem na treść przepisu art. 118 k.c., uwzględniono podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia części dochodzonych w pozwie roszczeń jako roszczeń o świadczenia okresowe. W konsekwencji oddalono powództwo o zapłatę odsetek

za okres o ponad trzy lata poprzedzający datę wniesienia pozwu, to jest do dnia 26 listopada 2011 roku włącznie. Za końcową datę naliczania odsetek Sąd Rejonowy przyjął dzień 11 sierpnia 2014 roku, kiedy to pozwany spełnił na rzecz powoda świadczenie główne, to jest równowartość zatankowanego paliwa. Zasądzona w zaskarżonym wyroku kwota 8.886,11 zł obejmuje zatem nieprzedawnione w ocenie sądu pierwszej instancji odsetki od poszczególnych kwot, stanowiących równowartość zatankowanego paliwa; odsetki te naliczono za okresy od dnia 27 listopada 2011 roku do dnia 11 sierpnia 2014 roku. W pozostałej części roszczenie o zapłatę należności głównej oddalono. Odnosnie do dochodzonych w pozwie odsetek od stanowiących należność główną zaległych odsetek w kwocie 12.687,95 zł w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano, że zgodnie z art. 455 k.c. winny być one zasądzone nie od daty wskazanej w pozwie, lecz od daty, w której upłynął wyznaczony pozwanemu przez powoda 14-dniowy termin do zapłaty należności głównej, czyli od dnia 16 października 2014 roku. Uzasadniając podjętą na podstawie art. 320 k.p.c. decyzję o rozłożeniu zasądzonych świadczenia na raty oraz opartą na przepisie art. 102 k.p.c. decyzję o odstąpieniu od obciążenia pozwanego kosztami procesu, sąd pierwszej instancji odwołał się do jego sytuacji majątkowej i stanu zdrowia.

Apelację od tego wyroku złożyli pełnomocnicy obydwu stron.

Pełnomocnik powoda zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie w jakim zasądzoną należność w kwocie 8.886,11 zł rozłożono na raty (punkt 2. wyroku), oddalono powództwo w pozostałym zakresie (punkt 3. wyroku) i nie obciążono pozwanego kosztami procesu (punkt 4. wyroku). Zarzucił on sądowi I instancji:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez błędną interpretację i w rezultacie zastosowanie art. 320 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzą szczególne wypadki uzasadniające możliwość rozłożenia na raty zasądzonych świadczenia, gdy dochodzone roszczenie pochodzi z czynu niedozwolonego popełnionego umyślnie, co wyłącza możliwość rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez błędną interpretację i w rezultacie zastosowanie art. 102 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w sprawie zachodzą szczególne wypadki uzasadniające całkowite zwolnienie pozwanego od zwrotu kosztów procesu,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez ich błędną interpretację, to jest naruszenie art. 325 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia, które jest wewnętrznie sprzeczne, a mianowicie w zakresie punktów 1. i 2. sentencji wydanego przez sąd I instancji wyroku,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez błędną interpretację i w rezultacie zastosowanie w sprawie przepisu art. 118 k.c. zamiast przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. lub art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., które to przepisy są przepisami szczególnymi w stosunku do przepisu art. 118 k.c., co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez błędną interpretację i w rezultacie niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że powód może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia po wezwaniu pozwanego do spełnienia świadczenia, gdy z właściwości zobowiązania wynika, że powód może żądać odsetek od kwoty zagarniętej przez dłużnika już od daty wyrządzenia szkody.

W konkluzji apelacji pełnomocnik powoda wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda w miejsce kwoty 8.886,11 zł kwoty 12.687,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, czyli uwzględnienie powództwa w całości,

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o nierozłożeniu zasądzonej należności w punkcie 1. sentencji wyroku na raty,
3. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., czyli obciążenie kosztami procesu pozwanego,
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.886,11 zł oraz nakazującej pozwanemu rozpoczęcie spłat ratalnych począwszy od czerwca 2015 roku. Zarzucił Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

#.

- błędną wykładnię art. 455 k.c. i niewłaściwe przyjęcie, iż fakt wyrządzenia szkody polegającej na zapłaceniu za paliwo zatankowane w prywatnym samochodzie kartami płatniczymi przeznaczonymi do płacenia za paliwo w autach służbowych uprawnia poszkodowanego do naliczania odsetek ustawowych za zwłokę niezależnie od daty, w której zobowiązany do naprawienia szkody został wezwany do naprawienia szkody i w której został doręczony pozwanemu akt oskarżenia,
- niezastosowanie art. 359 § 1 k.c. i nałożenie na pozwanego obowiązku zapłaty odsetek za zwłokę w sytuacji, gdy orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody wynikające z wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI Wydziału Karnego z dnia 9 grudnia 2013 roku wydanego w sprawie VI K 698/13 nie nakładało na pozwanego obowiązku zwrotu odsetek ustawowych od kwoty zasądzonego świadczenia, a szkoda została naprawiona przez pozwanego w terminie zakreślonym przez Sąd,
- niezastosowanie art. 5 k.c. w sytuacji, gdy w ocenie Sądu I instancji żądanie przez powoda odsetek od kwoty, która została przez pozwanego zapłacona przed terminem zakreślonym w wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI Wydziału Karnego z dnia 9 grudnia 2013 roku wydanego w sprawie VI K 698/13, jest niesłuszne i stanowi nadużycie prawa,
- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a w szczególności:
  - art. 321 § 1 k.p.c. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek za zwłokę również za okresy, które nie były objęte żądaniem pozwu,
  - art. 320 k.p.c. przez rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty począwszy od daty wyrokowania, a nie od daty uprawomocnienia się rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

W konkluzji swojej apelacji pełnomocnik pozwanego wniósł o:

1. oddalenie powództwa,
2. zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Ponadto, z ostrożności procesowej, wniósł o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty płatne do 10. dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się ozeczenia kończącego sprawę.

Strony nie złożyły odpowiedzi na apelację.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda oświadczył, że popiera własną apelację oraz wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że popiera swoją apelację i wnosi o oddalenie apelacji strony powodowej oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej podlega uwzględnieniu niemal w całości, natomiast apelacja pozwanego jedynie w nieznacznej części.

Granice apelacji, treść podnoszonych w nich zarzutów oraz potrzeba zachowania przejrzystości wyводу wymagają ich łącznego roztrząsania. Przede wszystkim należy jednak wskazać, że strony nie kwestionowały ustalonego w sprawie stanu faktycznego, zaś Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do tych zarzutów apelacyjnych, które dotyczą rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania zapłaty należności głównej w kwocie 12.687,95 zł. Apelacja strony pozwanej, która żądała oddalenia powództwa w całości, była tutaj dalej idącą. Zasadniczym zarzutem w niej zawartym był ten dotyczący naruszenia przepisu art. 455 k.c. W tym miejscu należy przywołać jego treść, zgodnie z którą jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pozwany nie kwestionuje zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poglądu, iż w przypadku zagarnięcia środków pieniężnych, właściwość zobowiązania przemawia za uznaniem, że roszczenie o zwrot zagarniętych środków staje się wymagalne już z chwilą ich zaboru czy przywłaszczenia. W uzasadnieniu apelacji podnosi jednak, że sąd pierwszej instancji niesłusznie przyjął, że również na gruncie przedmiotowej sprawy miało miejsce zagarnięcie pieniędzy, gdy tymczasem w rzeczywistości pozwany nie dokonał zaboru środków pieniężnych, lecz zużył paliwo stanowiące własność powoda, które miało być zatankowane do pojazdów należących do jego floty. W konsekwencji pełnomocnik pozwanego wskazuje, że jego mocodawca nie miał powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu zagarniętej kwoty od daty wyrządzenia szkody, gdyż powodowi służyło, zgodnie z art. 363 § 1 k.c. uprawnienie do wyboru sposobu naprawienia szkody, a ewentualne odsetki mogły być naliczane dopiero po dacie doręczenia pozwanemu aktu oskarżenia.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga to, że sąd pierwszej instancji nie uznał bynajmniej, aby pozwany zagarnął środki pieniężne. Wskazał natomiast, że dopuszczając się występku, za który został następnie skazany, pozwany tankował do prywatnego pojazdu paliwo, za które płacił przy użyciu karty płatniczej służącej do tankowania pojazdów służbowych należących do powoda. W tej sytuacji, w której już w chwili dokonywania płatności wartość nabytego paliwa była pozwanemu znana, Sąd Rejonowy uznał, że zachodzą podstawy do zastosowania takiej samej argumentacji, jak w przypadku zagarnięcia pieniędzy i uznania, że roszczenia strony powodowej stawały się wymagalne już z chwilą dokonywania kolejnych transakcji przy użyciu należących do powoda kart płatniczych służących do tankowania paliwa. Sąd Okręgowy podziela ten pogląd. Wówczas, gdy do powstania szkody dochodzi przez niezgodne z wolą posiadacza skorzystanie z karty płatniczej, data wymagalności roszczenia o naprawienie tak wyrządzonej szkody nie może być bowiem różna w zależności od tego, czy sprawca dokonał wypłaty środków pieniężnych (na przykład z bankomatu) czy też przy użyciu karty nabył określone towary, na przykład paliwo. W obydwu tych sytuacjach już w chwili dokonania czynu niedozwolonego znana jest sprawcy kwota, o jaką uległ uszczupleniu majątek poszkodowanego; wie on zatem, że zwrotem jakiej kwoty winien się liczyć. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że terminy płatności poszczególnych części roszczenia powoda o zwrot wartości tankowanego przez pozwanego paliwa wynikają z właściwości zobowiązania i odpowiadają datom, w których pozwany dokonywał kolejnych transakcji zakupu paliwa do prywatnego pojazdu przy użyciu kart płatniczych należących do powoda. Stąd poszkodowanemu przysługiwało prawo naliczania odsetek

w okresach od dnia następującego po dacie konkretnej transakcji do dnia 11 sierpnia 2014 roku, kiedy to pozwany spełnił świadczenie główne, to jest uiszczył na rzecz Skarbu Państwa równowartość zatankowanego paliwa.

Kolejny zarzut apelacji strony pozwanej został oparty na twierdzeniu

o naruszeniu przepisów prawa materialnego, które miało polegać na niezastosowaniu art. 359 § 1 k.c. Konsekwencją zarzucanego uchybienia miało być nałożenie przez sąd pierwszej instancji obowiązku zapłaty odsetek za zwłokę w sytuacji, gdy orzeczenie

o obowiązku naprawienia szkody zawarte w wyroku karnym nie nakładało na pozwanego takiego obowiązku, a szkoda została naprawiona w terminie zakreślonym w tym orzeczeniu. Także ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 359 § 1 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika

z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. W przedmiotowej sprawie obowiązek zapłaty odsetek nie wynika bynajmniej

z orzeczenia sądu, lecz z ustawy, a konkretnie z przepisu art. 481 § 1 k.c. Stanowi on, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak była o tym mowa powyżej, zobowiązanie pozwanego do zwrotu wartości nalewanego do prywatnego pojazdu paliwo nabytego przy użyciu kart płatniczych powoda, stało się wymagalne z momentem dokonania zapłaty za paliwo. Od tej chwili, z mocy przytoczonego powyżej art. 481 § 1 k.c., każdego kolejnego dnia aż do daty zapłaty należności głównej, to jest równowartości paliwa, narastał dług pozwanego względem Skarbu Państwa z tytułu odsetek za czas opóźnienia w zapłacie tej należności. W żaden sposób nie zmienia tego treść rozstrzygnięcia zawartego

w punkcie 3. wyroku karnego, gdzie na pozwanego na podstawie art. 72 § 2 k.k. nałożono obowiązek naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonego

w kwocie 25.270,94 zł w terminie 9 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Obowiązek ten na gruncie prawa karnego pełni dwie podstawowe funkcje: odszkodowawczą i probacyjną. To właśnie realizacji drugiej z nich służy zakreślony przez sąd karny termin dziewięciomiesięczny. W przypadku uchylenia się przez skazanego w tym terminie od wykonania nałożonego środka probacyjnego, groziłoby mu bowiem zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono. Przeciwnie tezie, iż termin wyznaczony w wyroku karnym wydanym przeciwko pozwanemu wywołuje skutki na gruncie prawa cywilnego,

w szczególności oznacza termin płatności świadczenia głównego i, co za tym idzie, początkową datę, od której mogą być naliczane odsetki za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, przemawia jeszcze jedna okoliczność. Orzekanie w ramach probacji, w tym na gruncie art. 72 § 2 k.k., obowiązku naprawienia szkody dotyczy jedynie rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa. Przy ustalaniu jej zakresu nie można zatem brać pod uwagę tych następstw czynu, które nie wynikają bezpośrednio z zachowania sprawcy, czy też z bezpośrednich skutków jego zachowania. To wyklucza możliwość uwzględnienia odsetek jako elementu odszkodowania objętego obowiązkiem probacyjnym z art. 72 § 2 k.k. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2014 roku w sprawie II KK 4/14 (OSNKW 2014/12/91). Wobec tego wyrok karny, który zapadł w stosunku do pozwanego w żaden sposób

nie dotyka kwestii odsetek za czas opóźnienia

w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego, gdyż dotyczyć jej nie może. Dlatego sąd pierwszej instancji słusznie terminu zakreślonego pozwanemu w wyroku karnym nie traktował jako terminu spełnienia świadczenia w rozumieniu prawa cywilnego.

Następny zarzut podniesiony w apelacji pozwanego dotyczy naruszenia przepisu art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdyż żądanie przez powoda odsetek od kwoty, która została przez pozwanego zapłacona przed terminem zakreślonym w wyroku karnym jest niesłuszne i stanowi nadużycie prawa.

O charakterze terminu zakreślonego w wyroku karnym była mowa powyżej. Należy jedynie przypomnieć, iż pozwany, wykonując obowiązek naprawienia szkody, uniknął przede wszystkim konsekwencji w postaci możliwości zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, którą warunkowo zawieszono. Odnosząc się natomiast do zarzutu nadużycia prawa przez stronę powodową, wypada odwołać się do zasady „czystych rąk”. Zgodnie z nią, kto sam nadużywa swego prawa, nie może korzystać

z ochrony, którą daje przepis art. 5 k.c. Pozwany wyrządził powodowi szkodę, działając w sposób wyczerpujący znamiona naruszenia zasad współżycia społecznego, ale również i przede wszystkim znamiona umyślnego przestępstwa, czemu dano wyraz w prawomocnym wyroku karnym skazującym. Czyn, którego się dopuścił był czynem ciągłym, realizowanym na przestrzeni ponad 4 lat w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Takie zachowanie pozwanego może być odczytywane wyłącznie jako pozostające w rażącej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Osoba, która w ten sposób postępuje nie może zatem powoływać się na klauzulę generalną z art. 5 k.c. w obronie przed roszczeniami, które wywiedziono z takiego postępowania pozwanego.

Kontynuując rozważania w przedmiocie zarzutów apelacyjnych dotyczących rozstrzygnięcia w przedmiocie dochodzonej w pozwie należności głównej należy w tym miejscu odnieść się do zasadniczego zarzutu zawartego w środku zaskarżenia strony powodowej. Sprowadza się on do twierdzenia o naruszeniu przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, polegającego na zastosowaniu przepisu

art. 118 k.c. zamiast przepisu art. 442 § 1 lub 2 k.c. Przepis art. 118 k.c. stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Konsekwencją zastosowania tej regulacji w realiach przedmiotowej sprawy było oddalenie powództwa w zakresie kwoty 3.801,84 zł, którą stanowią odsetki za okres poprzedzający dzień 27 listopada 2011 roku. Tymczasem dochodzone w pozwie odsetki są nie tylko świadczeniem okresowym, ale również – na gruncie niniejszej sprawy – świadczeniem ubocznym w stosunku do roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z występku, którego dopuścił się pozwany i który został ustalony prawomocnym wyrokiem karnym skazującym. Jako świadczenie uboczne dzielą one losy należności głównej, więc roszczenie o ich zapłatę ulega przedawnieniu na tych samych zasadach co roszczenie

o zapłatę długu głównego. Przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W niniejszej sprawie strona powodowa powzięła wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia w sierpniu 2012 roku. Pozew, który w myśl art. 123 § 1 pkt 1) k.c. przerywa bieg przedawnienia, złożono tymczasem już w dniu

27 listopada 2014 roku, czyli przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek. Stąd roszczenie o zapłatę należności głównej dochodzone w pozwie nie uległo w żadnej części przedawnieniu i winno być w całości zasądzone. Dlatego apelacja powoda podlegała w tej części uwzględnieniu, a zaskarżony wyrok zmianie przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 12.687,95 zł w miejsce kwoty 8.886,11 zł.

W tym miejscu zasadnym wydaje się odniesienie do kolejnego podniesionego w apelacji pozwanego uchybienia, którego miał się dopuścić Sąd Rejonowy. Zarzucono mianowicie naruszenie przepisu art. 321 § 1 k.p.c. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek za zwłokę również za okresy, które nie były objęte żądaniem pozwu. Zarzut ten jest o tyle zasadny, że sąd pierwszej instancji, uznając zarzut przedawnienia, samodzielnie dokonał obliczenia nieprzedawnionych jego zdaniem roszczeń powoda, nie dostrzegając jednak tego, iż roszczenia te częściowo powstały już po dacie przyjętej przez Sąd jako graniczna z punktu widzenia przedawnienia. W następstwie tego naliczono odsetki od należności ujętej w każdej z faktur za okres od dnia 27 listopada 2011 roku. Tymczasem w przypadku 22 faktur terminy, w których dokonano zapłaty i od których winny być naliczane odsetki były późniejsze (od 12 grudnia 2011 roku do dnia 12 sierpnia 2012 roku). W efekcie zatem sąd pierwszej instancji orzekł w zakresie tych odsetek ponad żądanie zgłoszone w pozwie. Należy w tym miejscu wskazać jednak, że choć doszło tutaj do uchybienia przepisom procedury, pozostaje to bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, skoro Sąd Okręgowy przyjął, iż roszczenia o zapłatę odsetek

dochodzonych w tej sprawie jako należność główna nie uległy w żadnej części przedawnieniu i zasądził całą dochodzoną w pozwie należność główną.

Przyjęty porządek wyводу prowadzi w tym miejscu nieodparcie do miejsca, w którym należy się odnieść do zarzutu naruszenia art. 455 k.c. zawartego w apelacji powoda. Analiza treści samego zarzutu i jego uzasadnienia wskazuje przy tym, że odnosi się on do oznaczonej w zaskarżonym wyroku daty początkowej naliczania odsetek od dochodzonych w pozwie jako należność główna zaległych odsetek w kwocie 12.687,95 zł. Zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji naruszył powołany przepis przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia po wezwaniu pozwanego do spełnienia świadczenia, gdy z właściwości zobowiązania wynika, że powód może żądać odsetek od kwoty zagarniętej przez dłużnika już od daty wyrządzenia szkody. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Strona powodowa zdaje się bowiem nie dostrzegać tego, iż dochodzona w pozwie należność główna w kwocie 12.687,95 zł stanowi faktycznie odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Natomiast zgodnie z art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Wobec brzmienia tego przepisu zasadne, choć oparte na innej argumentacji, jest stanowisko sądu pierwszej instancji, iż zawarte w pozwie żądanie zapłaty odsetek za czas opóźnienia w spełnianiu świadczenia za okres już od dnia 12 sierpnia 2014 roku jest przedwczesne i jako takie niezasadne. Z tego względu, będący przedmiotem niniejszych rozważań zarzut apelacyjny nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie można przy tym pominąć milczeniem tego, że również Sąd Rejonowy, choć były ku temu podstawy, nie zastosował do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przepisu art. 482 § 1 k.c. Jest to przepis prawa materialnego, wobec czego zaskarżone orzeczenie, w razie stwierdzenia naruszenia jego dyspozycji, podlega odpowiedniej zmianie i niezależnie od podniesionych przez strony zarzutów. Konieczne jest natomiast to, aby zmiana taka mieściła się w granicach zaskarżenia. Sytuacja taka ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy, gdzie strona pozwana wniosła apelację w tej części, w jakiej powództwo uwzględniono, a więc również w zakresie zasądzonych odsetek. Nie ulega przy tym kwestii, iż żądana w pozwie należność główna stanowi zaległe odsetki. Wobec tego i zważywszy na brzmienie przepisu art. 482 § 1 k.c. odsetki od tych zaległych odsetek winny być zasądzone nie od daty wskazanej w pozwie, ani od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku, lecz od daty wniesienia pozwu. Dlatego apelacja pozwanego podlegała w tym zakresie uwzględnieniu, a zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji zmianie przez zasądzenie odsetek dopiero od dnia 27 listopada 2014 roku i oddalenie w pozostałym zakresie żądania zapłaty odsetek od zaległych odsetek.

Rozważywszy obydwie apelacje i podniesione w nich zarzuty w zakresie, w jakim dotyczą one zasadności powództwa, należy przejść do rozważenia zarzutów odnoszących się do sposobu zapłaty zasądzonych w zaskarżonym wyroku świadczeń. W tej kwestii sąd pierwszej instancji zastosował na podstawie art. 320 k.p.c. instytucję rozłożenia na raty. Apelację w tym zakresie wywiodły obydwie strony procesu. Strona powodowa zarzuciła błędną wykładnię przywołanego przepisu przez przyjęcie, że w sprawie zachodzą szczególne wypadki uzasadniające możliwość rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia, podczas gdy dochodzone roszczenie pochodzi z czynu niedozwolonego popełnionego umyślnie. Z kolei strona pozwana upatruje naruszenia tego przepisu w rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty począwszy od daty wyrokowania, a nie od daty uprawomocnienia się rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

W tym miejscu wypada zatem przywołać brzmienie regulacji, na której oparto zarzuty obydwu apelacji. Artykuł 320 k.p.c. stanowi mianowicie, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Z konkurujących ze sobą zarzutów naruszenia przytoczonego powyżej przepisu na uwzględnienie zasługuje jedynie ten podniesiony przez powoda. Badając, czy w sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 320 k.p.c., należy mieć na uwadze nie tylko sytuację majątkową i osobistą pozwanego, ale również źródło, z którego wypływa roszczenie powoda. W tym przypadku źródłem tym jest przestępstwo popełnione umyślnie przez pozwanego, przy czym szczególne zabarwienie

temu czynowi nadaje to, iż został on popełniony w warunkach czynu ciągłego (w realizacji z góry powziętego zamiaru) i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Okoliczność ta, abstrahując od sytuacji majątkowej i stanu zdrowia pozwanego, wyłącza w ocenie Sądu Okręgowego możliwość uznania, aby w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek, pozwalający na rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia. Wyrazem tego poglądu jest to, iż dokonana przez sąd odwoławczy zmiana zaskarżonego wyroku nie uwzględnia rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Powyższe czyni również bezprzedmiotowym zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. podniesiony w apelacji strony pozwanej, jak również zarzut naruszenia art. 325 k.p.c. wywiedziony w apelacji strony powodowej. Odstąpienie od rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty usuwa bowiem sprzeczność, która faktycznie występowała między rozstrzygnięciami zawartymi w punktach 1. i 2. zaskarżonego wyroku.

Z tych samych względów, co opisane powyżej, zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w apelacji powoda zarzut naruszenia przepisu art. 102 k.p.c.

Przywołane okoliczności wyrządzenia szkody przemawiają bowiem przeciwko uznaniu, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w którym winno się odstąpić od obciążenia pozwanego kosztami procesu. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie, na skutek apelacji powoda, podlegało zmianie również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zastosowanie winien bowiem znaleźć przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powód uległ tylko co do nieznaczej części roszczeń zawartych w pozwie, to jest jedynie w zakresie żądania zapłaty odsetek od kwoty 12.687,95 zł. Dlatego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przed sądem pierwszej instancji winien być, zgodnie z przytoczonym przepisem, włożony na stronę pozwaną.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punktach I. i II. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 zd. II k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód uległ tylko co do nieznaczej części apelacji. Dlatego pozwany winien zwrócić na jego rzecz poniesione koszty postępowania apelacyjnego, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł.